

XIX Pielgrzymka PASJI

Płock, Czerwińsk Modlin

11-12 kwietnia 2026 r.

"U źródeł Miłosierdzia Bożego"



**PROGRAM XIX PIELGRZYMKI
do Płocka, Czerwińska i Modlina 11-12 kwietnia 2026**

Program

Sobota 11 kwietnia 2026 r.

- 5.45 Wyjazd z parkingu na ul. Garnizonowej
- 6.00 Wyjazd w ronda z Dobrego Miasta do Płocka
- 6.30 Olsztyn - przystanek na Stacja Paliw przy ul. Alojzego Śliwy,
- 8.00–9.15 Przerwa w Głinojecku,
- 10.00 Przyjazd do Płocka do Domu Pielgrzyma Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia.
- 11.00 Spotkanie z siostrą ze zgromadzenia , która zapozna nas z Sanktuarium Miłosierdzia Bożego i historią zgromadzenia,
- 11.45 Spotkanie z Panią przewodnik Sylwią Wojewódką pod ratuszem. Wysłuchamy hejnału i obejrzymy pasowanie na rycerza a potem zwiedzimy Muzeum Diecezjalne i Stare Miasto,
- 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego w Sanktuarium,
- 15.45 Obiad w restauracji „Tessa” i czas wolny,
- 18.00 Msza św. w Bazylice Katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny ,
- 20.00 -21.00 wycieczka autokarowa wokół rafinerii i do miejscowości Biała,
- 21.00 Apel Jasnogórski.

Niedziela 12 kwietnia 2026 r.

- 8.00 Msza św. w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego,
- 9.30 Wyjazd do Czerwińska nad Wisłą,
- 10.30 -11.30 Droga krzyżowa i zwiedzanie Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Czerwińsku,
- 11.30 12.30 Przerwa relaksacyjna,
- 12.30-13.00 Przejazd z Czerwińska do Modlina,
- 13.00 -15.00 Zwiedzanie Twierdzy Modlin,
- 15.00 -16.00 Obiad w restauracji „PIANO” w Nowym Dworze Mazowieckim,
- 16.00-19.00 Powrót do Dobrego Miasta.

PRZEWODNIK PIELGRZYMA

Historia Płocka

Płock położony nad rzeką Wisłą, ma bogatą historię sięgającą średniowiecza. Miasto to zachowało wiele śladów przeszłości, które do dziś przyciągają turystów z całego świata. Od starożytnych osad słowiańskich, przez okres panowania książąt mazowieckich, aż po najnowsze wydarzenia, Płock zawsze odgrywał ważną rolę w historii Polski. W XIII wieku miasto było stolicą Mazowsza i siedzibą książąt mazowieckich. To okres, w którym miasto przeżywało dynamiczny rozwój, stając się centrum administracyjnym i kulturalnym regionu. Wielu zabytków z tamtego okresu przetrwało do dzisiaj, takich jak Katedra Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, która jest jednym z symboli miasta. Płock był również ważnym ośrodkiem gospodarczym i handlowym. Położenie nad Wisłą umożliwiło korzystny rozwój żeglugi i handlu, co przyczyniło się do bogacenia miasta. Płock był znanym ośrodkiem rzemieślniczym, a jego mieszkańcy zajmowali się produkcją różnych dóbr, takich jak tkaniny, ceramika czy wyroby metalowe. Dzięki temu miasto cieszyło się prestiżem i przyciągało kupców z różnych stron kraju. Okres zaborów. W XIX wieku, po rozbiorach Polski, Płock znalazł się pod zaborem pruskim. To okres, w którym miasto zaczęło się dynamicznie rozwijać.

Płock miasto na prawach powiatu, położone na Pojezierzu Dobrzyńskim i w Kotlinie Płockiej, nad Wisłą, w województwie mazowieckim, siedziba ziemskiego powiatu płockiego; historyczna stolica Mazowsza oraz stolica Polski w latach 1079–1138; siedziba rzymskokatolickiej kurii diecezji płockiej (1075), siedziba biskupa naczelnego Kościoła Starokatolickiego Mariawitów, port rzeczny, rafineria ropy naftowej (1964), szkoły wyższe, teatry, muzea. Polskie miasto-bohater (1921) W preambule do Statutu Miasta Płocka użyto nazwy Stołeczne Książęce Miasto Płock. Prawa miejskie uzyskał w 1237 roku, potwierdzone w latach 1361, 1435, 1462, 1514 Był miastem królewskim Korony Królestwa Polskiego w starostwie płockim województwa płockiego w 1784 roku.

W latach 1975–1998 stolica województwa płockiego.

Według danych GUS z 31 grudnia 2024 r., miasto było zamieszkiwane przez 110 015 osób.

Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Płocku.

Mieści się w klasztorze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. Siostry przybyły tu pod koniec XIX w. i prowadziły pracę wychowawczą oraz edukacyjną w Zakładzie Anioła Stróża dla dziewcząt i kobiet potrzebujących głębokiej odnowy moralnej. W 1950 Zakład Anioła Stróża i Dom zakonny, zostały upaństwowione. Powrót Zgromadzenia do Płocka nastąpił po 40 latach jego przymusowej nieobecności. Sanktuarium – miejsce pierwszego objawienia Jezusa Miłosiernego św. Siostrze Faustynie Kowalskiej, mieści się w niewielkiej kaplicy. Została więc podjęta decyzja o rozbudowie obiektu. Prace budowlane rozpoczęto w 2015 r. Miejsce, gdzie obecnie znajduje się

Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Płocku, jest miejscem pierwszego objawienia Jezusa Miłosiernego św. Siostrze Faustynie Kowalskiej, która tutaj w klasztorze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, otrzymała od Jezusa polecenie namalowania obrazu z podpisem *Jezu ufam Tobie*. Wydarzenie to miało miejsce 22 lutego 1931 roku.



Od 22 października 1990 r. rozpoczęły się comiesięczne uroczyste Msze św. ku czci Miłosierdzia Bożego. Już w kilka miesięcy po powrocie sióstr zaczęli przybywać pierwsi pielgrzymi. Najważniejszym jednak pielgrzymem, który zawitał do Płocka w 1991 r. był, papież Jan Paweł II. Chociaż nie przybył na samo miejsce objawień, jednak wspominał o wydarzeniach w klasztorze przy Starym Rynku, które wpisały to miasto, jak się wyraził, do *światlistego szlaku Siostry Faustyny*. Ojciec święty pobłogosławił obraz Pana Jezusa Miłosiernego, namalowany przez malarzkę z Torunia, Elżbietę Hoffmann – Plewę, który 7 czerwca 1992 r. rozpoczął peregrynację po diecezji Płockiej.

Helena Kowalska, w Zgromadzeniu: siostra Maria Faustyna, urodziła się we wsi Głogowiec (100 km od Płocka) 25 sierpnia 1905 r., jako trzecie z dziesięciorga dzieci. Jej ojciec miał na imię Stanisław a matka Marianna. Rodzina Heleny żyła ubogo – utrzymywała się z ciesielskiej pracy ojca oraz pracy na roli. Jednak w domu panowała wielka miłość i atmosfera głębokiej wiary. Helena uczęszczała do szkoły niecałe trzy lata. W wieku lat 16-stu poprosiła rodziców o zgodę na wstąpienie do klasztoru. Rodzice stanowczo odmówili. Kiedy dwa lata później ponowiła swoją prośbę i znów spotkała się z odmową, postanowiła zagłuszyć w sobie głos wzywający ją do życia zakonnego – chcąc być posłuszną rodzicom. Wyjechała do Łodzi, aby pracować u zamożnych rodzin – wychowując dzieci. Gdy miała lat 20, udała się z rodzoną siostrą do pobliskiego parku

Wenecja – dzisiaj park Słowackiego, na bal. Sama tak wspomina tamto wydarzenie: *W pewnej chwili byłam z jedną z siostr swoich na balu. Kiedy się wszyscy najlepiej bawili, dusza moja doznawała wewnętrznych [udręczeń]. W chwili, kiedy zaczęłam tańczyć, nagle ujrzałam Jezusa obok. Jezusa umęczonego, obnażonego z szat, okrytego całego ranami, który mi powiedział te słowa: **dokąd cię cierpią będę i dokąd mnie zwodzić będziesz?** W tej chwili umilkła wdzięczna muzyka, znikło przed oczu moich towarzystwo, w którym się znajdowałam, pozostał Jezus i ja. Usiadłam obok swej drogiej siostry, pozorując to, co zaszło w duszy mojej, bólem głowy. Po chwili opuściłam potajemnie towarzystwo i siostrę, udałam się do katedry św. Stanisława Kostki. (...) nie zwracając [uwagi] na nic, co się wokół dzieje, padłam krzyżem przed Najświętszym Sakramentem i prosiłam Pana, aby mi raczył dać poznać, co mam czynić dalej. Wtem(Dz. 9) usłyszałam te słowa: **jedź natychmiast do Warszawy, tam wstąpisz do klasztoru.** Wstałam od modlitwy i przyszedłam do domu, i załatwiłam rzeczy konieczne. Jak mogłam, zwierzyłam się siostrze z tego, co zaszło w duszy, i kazałam pożegnać rodziców, i tak w jednej sukni, bez niczego przyjechałam do Warszawy (Dz. 10).* W lipcu 1924 r. Helena wyjechała do Warszawy, by szukać odpowiedniego dla siebie klasztoru. Pukała do wielu furt klasztornych ale bez skutku. Zapukała również do domu Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia znajdującego się po dzień dzisiejszy przy ul. Żytniej. Tutaj, po rozmowie z Matką Przełożoną Michaelą Moraczewską (późniejszą Przełożoną Generalną), otrzymała zapewnienie o przyjęciu. Następnie po przepracowaniu jednego roku, jako pomoc domowa, w celu zdobycia skromnego posagu, dnia 1 sierpnia 1925 r. zgodnie z zapewnieniem została przyjęta do Zgromadzenia. Przeżyła w nim 13 lat przebywając w wielu domach – najdłużej w Krakowie, Warszawie, Płocku i Wilnie. Pełniła obowiązki kucharki, sprzedawczyni w sklepie z pieczywem, ogrodniczki i furtianki. Chora na gruźlicę płuc i przewodu pokarmowego, po ponad ośmiomiesięcznej kuracji w szpitalu na Krakowskim Prądniku, zmarła 5 października 1938 r. w Krakowie – Łagiewnikach. Św. Siostra Faustyna była obdarowana przez Boga wieloma nadzwyczajnymi łaskami, doświadczyła objawień, ekstaz, daru bilokacji, ukrytych stygmatów, czytania w duszach ludzkich, mistycznych zrękowin i zaślubin. W 1934 roku złożyła Bogu dobrowolną ofiarę z siebie *za nawrócenie grzeszników, a szczególnie za te dusze, które straciły nadzieję w miłosierdzie Boże* (Dz. 309). W klasztorze Płockim św. Siostra Faustyna Kowalska przebywała od czerwca 1930 r. do listopada 1932 r. Pracowała tu w kuchni i w sklepie piekarniczym (czasem pomagała w piekarni). Mieszkała w jednopiętrowej oficynie, która po II wojnie światowej została rozebrana.

Po śmierci św. Siostry Faustyny

21 października 1965 – Rozpoczęcie w Kurii Metropolitalnej w Krakowie procesu informacyjnego o życiu i cnotach Sługi Bożej Siostry Faustyny Kowalskiej przez bpa Juliana Groblickiego, delegowanego przez kard. Karola Wojtyłę.

25 listopada 1966 – Przeniesienie doczesnych szczątków Siostry Faustyny Kowalskiej z cmentarza do kaplicy klasztornej w Krakowie.

20 września 1967 – Zakończenie przez kard. Karola Wojtyłę procesu informacyjnego o życiu i cnotach Sługi Bożej Siostry Faustyny Kowalskiej na szczeblu diecezji. Akta sprawy przekazano do Kongregacji do Spraw Świętych w Rzymie.

1981 – Pierwsze wydanie *Dzienniczka* Siostry Faustyny Kowalskiej.

18 kwietnia 1993 – Beatyfikacja Siostry Faustyny przez Ojca Świętego Jana Pawła II na Placu Św. Piotra w Rzymie.

30 kwietnia 2000 – Kanonizacja Siostry Faustyny przez Ojca Świętego Jana Pawła II na Placu Świętego Piotra w Rzymie i łączność poprzez telemost z Sanktuarium w Krakowie-Łagiewnikach. Ustanowienie Święta Miłosierdzia Bożego dla całego Kościoła.

Czerwińsk nad Wisłą

ma bogatą historię sięgającą XI wieku, związaną z klasztorem Kanoników Regularnych, strategicznym położeniem nad Wisłą i uczestnictwem w wydarzeniach politycznych i militarnych Polski. Pierwsze wzmianki o Czerwińsku nad Wisłą pochodzą z 1065 roku, kiedy miejscowość była uposażeniem benedyktynów z Mogilna, a król Bolesław Krzywousty wznosił kościół pod wezwaniem św. Wojciecha. W pierwszej połowie XII wieku powstał tu klasztor Kanoników Regularnych, fundowany przez biskupa płockiego Aleksandra z Malonne, który pełnił funkcję centrum religijnego, kulturalnego i gospodarczego. Kanonicy regularni otrzymywali liczne przywileje papieskie, m.in. w bulle Hadriana IV z 1155 r.

Średniowiecze i rozwój miasta

Czerwińsk rozwijał się na skrzyżowaniu szlaków handlowych Pomorza i Mazowsza i był ważnym punktem obronnym podczas najazdów Prusów, Jaćwingów i Litwinów

.Osada podzielona była na część biskupią i klasztorną. Prawa miejskie nastąpiły etapami: w 1373 roku dla biskupiej części, a w 1582 roku dla klasztornej

Czerwińsk był miejscem wielu wydarzeń politycznych i religijnych: tu odbywały się sejmy mazowieckie, synody diecezjalne, a w 1475 roku spisano Kodeks Czerwiński regulujący prawa szlachty mazowieckiej

Wydarzenia związane z Władysławem Jagiełłą

W lipcu 1410 roku wojska króla Władysława Jagiełły przeszły przez Wisłę w Czerwińsku po moście łyżwowym, aby połączyć się z wojskami litewskimi przed bitwą pod Grunwaldem. Król pozostawił w kościele hełm jako wotum, a w 1419 roku odbyły się rokowania z postami króla Eryka Pomorskiego. W VII wieku kolejni królowie, m.in. Zygmunt III Waza, Jan Kazimierz i Władysław IV, odwiedzali klasztor i składali wota dziękczynne przy obrazie Matki Boskiej Czerwińskiej

Złoty Wiek i powolny upadek

XV – połowa XVII wieku stanowiły okres rozkwitu: rozwijał się handel wiślany, rzemiosło, lokalny rynek, a klasztorne sanktuarium przyciągało pielgrzymów .

Proces marginalizacji rozpoczął się od XVII wieku, dotknięty pożarami, powodzią i potopem szwedzkim. W XVIII wieku liczba domów znacząco zmalała, a po III rozbiórce Polski Czerwińsk znalazł się pod panowaniem pruskim

XIX wiek i utrata praw miejskich

W 1819 roku skasowano klasztor Kanoników Regularnych, a w 1870 miejscowość utraciła prawa miejskie i została włączona do gminy Sielec. Wiek XIX charakteryzował się powolną odbudową życia gospodarczego, częściowo dzięki osiedleniu Żydów prowadzących handel i rzemiosło

XX wiek i II wojna światowa

W 1923 roku klasztor i kościół przekazano Zgromadzeniu Salezjańskiemu .Podczas II wojny światowej cała społeczność żydowska została zniszczona, lecz część mieszkańców brała udział w ratowaniu sąsiadów. W klasztorze Niemcy utworzyli szkołę policyjną, a obszar działalności Armii Krajowej obejmował Czerwińsk i okolice.

Współczesność

W 1968 roku kościół otrzymał status bazyliki mniejszej, a w 1970 koronowano obraz Matki Bożej Pocieszenia. Miejsce to pozostaje ważnym sanktuarium maryjnym i atrakcją turystyczną . 1 stycznia 2020 roku Czerwińsk nad Wisłą odzyskał prawa miejskie Obecnie miejscowość liczy około 1 500 mieszkańców.

Twierdza Modlin

to jedna z najświetniejszych budowli wojskowych. Stanowi doskonały przykład architektury obronnej, największy tego typu w Polsce i jeden z największych w całej Europie. Już Karol X Gustaw docenił walory wojskowo-geograficzne Modlina, zakładając tam w latach 1655-56 główną bazę wojsk szwedzkich, z której prowadził wyprawy w głąb Polski. Na polecenie szwedzkiego króla w rejonie Nowego Dworu założono wówczas obóz wojskowy i ufortyfikowano leżącą u zbiegu Wisły i Narwi wyspę. Wstępną decyzję o budowie twierdzy Modlin podjął cesarz Napoleon I w Poznaniu w grudniu 1806 r. Trwała wówczas wojna francusko-prusko-rosyjska (1806-1807). Do projektu budowy twierdzy przystąpiono wiosną 1807 r., a autorem koncepcji budowy umocnień był francuski inżynier gen. François de Chasseloup-Laubat. W połowie 1811 r. przy budowie pracowało 6000 żołnierzy piechoty, 702 saperów i artylerzystów, 10 000 okolicznych chłopów, 815 cieśli i drwali oraz 300 murarzy. Warszawskie cegielnie dostarczały cegły, a drewno pozyskiwano z wycięcia okolicznych lasów. W 1426 w Księdze sądowej Zakroczymskiej pojawia się wzmianka o wsi zwanej „de Moglino” lub „de Moglno”, położonej nad rzeką Wisłą. Dziś nie wiemy kto był jej pierwszym właścicielem, jednak zakłada się, że w czasach średniowiecza należała ona do powiatu zakroczymskiego.Z dokumentów historycznych wynika, że do 1549 roku

dzierżawcą Moglna był burgrabia krakowski i jednocześnie starosta zakroczymski – Marcin Wolski. Z kolei właśnie w **1549** roku zostało ono zakupione przez ówczesną królową Polski – Bonę Sforzę. Królowa Bona zakupiła Moglno jako wieś o łącznej powierzchni gospodarstw 450 ha, którą zamieszkiwało 32 kmieci.

POTOP SZWEDZKI

Pod Zakroczymiem, w okolicy wsi Moglino, koncentrują się duże siły pospolitego ruszenia mazowieckiego, mające stawić opór szwedzkim wojskom. Gdy Szwedzi, po zdobyciu Pomorza, Wielkopolski i Warszawy docierają do miejscowości Skierdy, natrafiają na przeszkodę w postaci rzeki Narew. Rozkazem swojego dowództwa, decydują się forsować rzekę czołowo, od strony Nowego Dworu Mazowieckiego, gdzie natrafiają na opór polskich posterunków, który skutecznie przełamują, co pozwala im przystąpić do budowy mostu na Narwi. Pomiędzy 20 a 30 września **1655** roku dochodzi do sławnej bitwy pod Nowym Dworem (znanej też jako bitwa pod Zakroczymiem), która stoczona została na terenie dzisiejszego Stanisławowa, Modlina i Nowego Modlina. Bitwę tę strona polska przegrała, co w konsekwencji pozwoliło Szwedom zająć Moglino, skąd droga powiodła ich na Inflanty.

MODLIN W CZASACH NAPOLEOŃSKICH

Z

zamiarem wybudowania twierdzy warownej nosili się już od 1791 roku Rosjanie uznając, że zbieg Wisły i Narwi jest ważnym strategicznie miejscem. Tworzą projekt twierdzy bastionowej, który nie zostanie jednak zrealizowany. W 1806 roku Napoleon Bonaparte podejmuje decyzję o wybudowaniu twierdzy w Modlinie. Pierwotnie miała to być twierdza tymczasowa, służąca jako magazyn żywności, a jej lokalizacją miały być dwie kępy znajdujące się ówczasie u ujścia Narwi do Wisły. Podczas rozpoznania terenu pod budowę znaleziono jednak lepszą lokalizację. W ten sposób na budowę twierdzy wybrano brzeg Narwi, który znamy dziś. Budowę Twierdzy Modlin rozpoczęto w roku 1807. W 1810 roku, Napoleon zmienia przeznaczenie Twierdzy Modlin z tymczasowego magazynu żywności na obóz warowny. Przy rozbudowie Twierdzy Modlin pracuje 19 000 ludzi, w tym około 1 000 mieszkańców terenów bezpośrednio przylegających do twierdzy. Rok później, w obliczu nieuniknionej wojny francusko-rosyjskiej, prace nad twierdzą nabierają jeszcze większego rozmachu, jednak nie udaje się ukończyć budowy wszystkich umocnień przed jej wybuchem. Po zakończonej porażką wyprawie na Moskwę dowodzonej przez Napoleona w 1813 roku, siły rosyjskie zaczynają spychać "Wielką Armię" na zachód. Pod Modlin dociera Armia Rosyjska w ilości 36 000 żołnierzy. Twierdza Modlin broni się przez 11 miesięcy – najdłużej ze wszystkich, ówczasie istniejących twierdz. W tym samym okresie, w związku z napływem robotników pracujących przy rozbudowie twierdzy, rozważano nadanie Modlinowi statusu miasta, jednak ostatecznie nigdy nie zdecydowano się na ten krok.

TWIERDZA W RĘKACH ROSJAN

W 1813 roku Twierdza staje się Rosyjską warownią, a jej gospodarzem zostaje brat rosyjskiego cara – Wielki Książę Konstanty, dwa lata później postawiony na czele sił zbrojnych utworzonego właśnie Królestwa Polskiego. W roku 1831 modlińska twierdza zostaje włączona w pas twierdz obronnych imperium rosyjskiego, a rok później zostaje podjęta decyzja o jej rozbudowie. W końcu trzy lata później twierdza pod rządami Rosjan otrzymuje nową nazwę – Nowogeorgiewsk, którą nadaje car Mikołaj I. Modlin był dla niego ogromną dumą – osobiście odwiedził twierdzę aż 17 razy. Decyzja o budowie okazałego spichlerza, stojącego w widłach dwóch rzek, którego część zachowała się do dziś, podjęta została w 1844 roku. 25 lat później rozpoczęto przebudowę twierdzy, oraz modernizację koszar, których łączny obwód wynosi 2 km i które obliczone były na możliwość pomieszczenia 20 000 żołnierzy. W drugiej połowie XIX w. Nowogeorgiewsk posiadał bardzo duże znaczenie strategiczne – znajdowało się w nim wówczas 70 000 karabinów, 800 armat i 79 000 ładunków prochowych.

I WOJNA ŚWIATOWA

W połowie lipca 1915 roku od strony zachodniej i północnej Nowogeorgiewsk oblężony zostaje przez armię niemiecką. Po zdobyciu Warszawy od południa podchodzi kolejna niemiecka formacja składająca się z 80 000 żołnierzy, wyposażonych w ciężką broń artyleryjską, która 13 sierpnia rozpoczyna ostrzał. Mimo, że w Nowogeorgiewsku znajdowało się wtedy 105 000 żołnierzy, to byli oni bardzo słabo wyposażeni – karabiny posiadało tylko 39 000 z nich, dodatkowo na stanie twierdzy było około 1000 przestarzałych konstrukcyjnie armat. W obliczu tego stanu rzeczy Rosjanie musieli skapitulować, twierdzę zaś przejmują Niemcy. Chwilę po zakończeniu I Wojny Światowej w 1918 modlińska twierdza, tak naprawdę po raz pierwszy w swojej historii przechodzi w polskie władanie. Jednocześnie jest to moment, w którym wielkie warownie obronne zaczynają tracić znaczenie strategiczne. Modlin przestaje funkcjonować jako twierdza. Oficjalne wywieszenie flagi biało-czerwonej nastąpiło w 1919 roku. W twierdzy stacjonuje wtedy, licząca 46 000 żołnierzy i nazywana “grupą Modlin”, V armia pod dowództwem generała Sikorskiego. Sama Twierdza Modlin stanowi zaś przyczółek obrony Warszawy.

WOJNA POLSKO-BOLSZEWICKA

W 1919 wybuchła wojna polsko-bolszewicka – Twierdza Modlin staje się ośrodkiem mobilizacyjnym, mieści się tu również szpital. W tym okresie Modlin staje się garnizonom. W trakcie działań wojennych radzieckiemu agresorowi udaje się na chwilę przejąć część zewnętrznych fortów od strony północnej, jednak już 2 dni później stronie polskiej udaje się je odbić. Już w 1920 roku Modlin staje się największym garnizonom w II Rzeczypospolitej – mieści się tu szkoła Kadetów, Szkoła Podchorążych Broni Pancernych, Centrum Wyszkozenia Saperów i wiele innych prestiżowych jednostek Wojska Polskiego. W okresie międzywojennym na tym terenie powstaje Elektrownia Narew, która zaopatruje w prąd

nie tylko twierdzę, ale również obszar Nowego Dworu Mazowieckiego aż do lat 50-tych. Powstaje również stocznia i I port Marynarki Wojennej II RP.

II WOJNA ŚWIATOWA

Gdy w roku 1939 wybuchła II Wojna Światowa Twierdza Modlin, dowodzona przez generała Wiktora Thommee kapituluje 29 września – dzień po kapitulacji Warszawy, która czyni obronę twierdzy bezcelową. Od roku 1943 w twierdzy stacjonuje dywizja Wehrmachtu, znajduje się tu też ośrodek szkolenia poborowych Wehrmachtu i baza zaopatrzeniowa dla frontu wschodniego. W zewnętrznych fortach zorganizowano między innymi obóz przejściowy i obóz koncentracyjny. W 1945 roku twierdza zostaje wyzwolona przez Armię Czerwoną, która oddaje ją w ręce polskich władz komunistycznych. Na obszar twierdzy wraca polskie wojsko.

OKRES POWOJENNY

W latach 1950 – 1958 w pobliżu koszar, na terenie twierdzy trwa rozbudowa lotniska. Formuje się Wyższa Szkoła Pilotów, przekształcona po dwóch latach w Centrum Szkolenia Lotniczego, które działa do 1974 roku. Od tego czasu w Modlinie stacjonuje 38 lotniczy pułk szkolny, który był częścią składową Wyższej Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Dęblinie. Dzisiaj na terenie modlińskiego lotniska znajduje się port lotniczy Warszawa – Modlin. Na przestrzeni lat 90-tych wojsko powoli, acz sukcesywnie opuszcza teren Garnizonu Modlin. Prezydent Lech Wałęsa likwiduje garnizon. Ostatni żołnierz opuszcza modlińskie koszary w 2019 roku. W 2013 roku teren Garnizonu Modlin zostaje sprzedany w prywatne ręce Wiesława Jana Prusieckiego. Twierdza nie jest już wykorzystywana przez armię, ale pozostaje bardzo ważnym miejscem w historii Polski, a liczne obiekty zachowane w doskonałym stanie, przyciągają coraz większą liczbę turystów.

ŚPIEWNIK XIX PIELGRZYMKI

Apel Jasnogórski

1. Maryjo Królowo Polski (2x)

Jestem przy Tobie, pamiętam o Tobie,

I czuwam na każdy czas (2x)

2. Maryjo jesteśmy młodzi (2x)

Już dzisiaj zależy od polskiej młodzieży

Obecne tysiąc lat (2x)

3. Maryjo Królowo nasza (2x)

Ciebie prosimy, uświęcaj rodziny

Uświęcaj każdego z nas (2x)

Zapada zmrok

1. Zapada zmrok, już świat ukołysany,

Znów jeden dzień odfrunął nam jak ptak.

Panience swej piosenkę na dobranoc,

Zaśpiewać chcę w ostatnią chwilę dnia.

2. I chociaż wnet ostatnie światła zgasną,

Opieka Twa rozproszy nocy mrok.

Uśpionym wsiom, ukołysanym miastom,

Panienko, daj szczęśliwą, dobrą noc.

3. I ludzkim snom błogosław dłonią jasną,

I oddal od nich cień codziennych trosk.

I tym, co znów nie będą mogli zasnąć,


Panienko, daj szczęśliwą, dobrą noc.

4. A komu noc czuwaniem jest niełatwym

Na czas bezsenny siłę daj i moc.

I tym, co dzisiaj zasną raz ostatni,

Panienko, daj szczęśliwą, dobrą noc.



5. Zasypia świat piosenką kołysany,
odpłynął dzień, by jutro wrócić znów.
Uśmiecham się do Ciebie na dobranoc,
Piastunko moich najpiękniejszych snów.

Czarna Madonno

1. Jest zakątek na tej ziemi, gdzie powracać każdy chce
Gdzie króluje Jej Oblicze, na nim cięte rysy dwie
Wzrok ma smutny, zatroskany, jakby chciała prosić cię
Byś w matczyną Jej opiekę oddał się

Ref. Madonno, Czarna Madonno

Jak dobrze Twym dzieckiem być

O, pozwól, Czarna Madonno

W ramiona Twoje się skryć

2. W Jej ramionach znajdziesz spokój i uchronisz się od zła

Bo dla wszystkich swoich dzieci ona serce czułe ma

I opieką Cię otoczy, gdy Jej serce oddasz swe

Gdy powtórzysz jej z radością słowa te:

Ref. Madonno.....

3. Dziś, gdy wokół nas niepokój, gdzie się człowiek schronić ma

Gdzie ma pójść, jak nie do Matki, która ukojenie da?

Więc błagamy, o Madonno, skieruj wzrok na dzieci swe

I wysłuchaj, jak śpiewamy, prosząc Cię:

Ref. Madonno.....

Barka

1. Pan, kiedyś stanął nad brzegiem
Szukał ludzi gotowych pójść za Nim
By łowić serca słów Bożych Prawdą

Ref.: O Panie, to Ty na mnie spojrzales,
Twoje usta dziś wyrzekły me imię
Swoją barkę pozostawiam na brzegu
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów.

2. Jestem ubogim człowiekiem
Moim skarbem są ręce gotowe
Do pracy z Tobą i czyste serce.
3. Ty potrzebujesz mych dłoni
Mego serca, młodego zapalem
Mych kropli potu i samotności
4. Dziś wypływam już razem
Łowić serca na morzach dusz ludzkich
Twojej Prawdy siecią i Słowem Życia.

Boża radość

1. Boża **radość** jak rzeka, Boża radość jak rzeka,
Boża radość wypełnia duszę mą.
Boża radość jak rzeka, Boża radość jak rzeka,
Boża radość wypełnia duszę mą.
2. Boża **miłość** jak rzeka...
3. Boży **pokój** jak rzeka...

- 4.** Boża **radość** jak rzeka,
Boża **miłość** jak rzeka,
Boży **pokój** wypełnia duszę mą. /2x



Dzięki, o Panie

Ref.: Dzięki, o Panie! Składamy dzięki,
O Wszechmogący nasz Królu w niebie!

- 1.** Za to, że dałeś nam wiarę...
- 2.** Za to, że dałeś nam miłość...
- 3.** Za to, że dałeś nam siebie...

Idzie mój Pan

Idzie mój Pan, idzie mój Pan.

On teraz biegnie, by spotkać mnie.

Mija góry, łąki, lasy, by Komunii stał się cud.

On chce Chlebem nas nakarmić, by nasycić życia głód.

Cześć Maryi

1. Cześć Maryi, cześć i chwała,
Pannie Świętej cześć!
Śpiewaj, śpiewaj ziemię cała,
Hołd Jej spiesz się nieść!

2. Ten, co stworzył świat wspaniały,
W Niej Swą Matkę czcił,
Jej Go ręce piastowały,
Gdy Dziecięciem był.

3. On jak Matkę Ją miłował,

W posłuszeństwie żył,
Każde słowo Jej szanował,
Chociaż Bogiem był.

4. Dziaatki lube, jeśli chcecie,
Błogi żywot wieść,
Dajcie, jako Jezus Dziecię,
Pannie świętej cześć.



Matko, tyś naród Polski

1. Matko, Tyś naród polski, przed wiekami już wybrała,
Matko, Tyś naród polski całym sercem ukochała.
Wdzięczni za Twoją dobroć przemierzamy wiele dróg,
Wierząc, że pełną prawdą, pełnym życiem jest sam Bóg.

Ref.: Sześćset lat, Maryjo, z nami jesteś,
Z Jasnej Góry wiernie trzymasz straż.
Sześćset lat już bronisz nas od nieszczęść,
By nie zginął polski naród nasz.
Chcemy prosić Cię, Maryjo, dzisiaj,
Gdy wokoło czyha tyle burz:
Zostań z nami, Matko ukochana,
Nie lat sześćset, lecz na zawsze już!

2. Matko, spójrz w nasze serca,
Z których wielka wdzięczność bije!
Matko, spójrz w nasze serca,
W których Chrystus, Syn Twój żyje!
Przyjmij podziękowania, młodych serc radosną pieśń,
Przyjmij, o Matko droga, naszą chwałę, naszą pieśń!

Ref. Sześćset lat

3. Matko, Ty nas poprowadź,
Pomóż prawdy szukać dróg,
Pomóż, by poprzez życie,
Każdy z Bogiem kroczyć mógł!
Pomóż nam dziś, Maryjo,
Do serc ludzkich znaleźć klucz!
Prowadź nas i na co dzień
Żyć w miłości, Matko, ucz!

Ref. Sześćset lat

Jak szczęśliwa Polska cała

1. Jak szczęśliwa Polska cała,
W niej Maryi kwitnie chwała,
Od Bałtyku po gór szczyty,
Kraj nasz płaszczem Jej okryty.

Ref.: Matko Boska, Królowo Polska,
O Pani nasza Częstochowska.

2. W Częstochowie tron swój wzniosła,
Wielka, można i wyniosła,
Lecz najczulsza z matek ziemi,
Cierpi razem z dziećmi swymi.

3. Tyś cudami zajaśniała,
Swoje serce nam oddała.
Ludu Polski, dziecię drogie,
Masz tu Matkę, szczęście błogie.



Królowej Anielskiej

1. Królowej anielskiej śpiewamy

Różami uwieńczmy jej skroń

Jej serca w ofierze składajmy,

Ze łzami wołajmy doń.

O Maryjo, bądź nam pozdrowiona,

Bądź Ty zawsze Matką nam! /2x

2. Przez Ciebie, o Matko miłości,

Łask wszelkich udziela nam Bóg

A my Ci hołd dajem wdzięczności,

Upadłszy do Twoich stóp.

O Lilijo, jakżeś Ty wspaniała,

Wszelkich cnót rozlewasz woń! 2x

3. O Tronie Ty Boga wiecznego,

O Słońce nadziei i łask,

O Różdżko przedziwna Jessego,

Jak wielki cnót Twych jest blask!

O Maryjo, bądź nam pozdrowiona,

Bądź Ty zawsze Matką nam! 2x

CZY WY WIECIE, ŻE JESTEŚCIE ŚWIĄTYNIĄ

1. Czy wy wiecie, że jesteście świątynią?

Czy wy wiecie, że jesteście świątynią?

Czy wy wiecie, że jesteście świątynią?
Świątynią, w której mieszka Święty Duch.

Ref. Pełni mocy, wdzięczności i chwały.

Pełni mocy, wdzięczności i chwały.

Pełni mocy, wdzięczności i chwały.

Świątynią, w której mieszka Święty Duch.

2. Tak, my wiemy, że jesteśmy świątynią.

Tak, my wiemy, że jesteśmy świątynią.

Tak, my wiemy, że jesteśmy świątynią.

Świątynią, w której mieszka Święty Duch.



OTO JEST DZIEŃ

Oto jest dzień, (x2)

Który dał nam Pan. (x2)

Weselmy się (x2)

I radujmy się w nim. (x2)

Oto jest dzień, który dał nam Pan!

Weselmy się i radujmy się w nim.

Oto jest dzień, oto jest dzień,

Który dał nam Pan!

JEZUS O PORANKU

1. **Jezus, Jezus**, Jezus o poranku

Jezus i w południe, Jezus, Jezus, Jezus, gdy zapada zmrok.

2. **Kochaj Go**, kochaj Go o poranku...

3. **Wielbij Go**, wielbij Go o poranku...

4. **Śpiewaj Mu**, śpiewaj Mu o poranku...

5. **Wędruj Nim**, wędruj z Nim o poranku...

POLSKIE KWIATY

1. Śpiewa ci obcy wiatr, zachwyca piękny świat,
Lecz serce tęskni, bo gdzieś daleko stąd,
Został rodzinny dom - tam jest najpiękniej.

Ref.: Tam właśnie teraz rozkwitły kwiaty:

Stokrotki, fiołki, kaczeńce i maki.

Pod polskim niebem w szczerym polu wyrosły,
Ojczyste kwiaty.

W ich zapachu, urodzie jest Polska.

2. Żeby tak jeszcze raz ujrzeć ojczysty las,
Pola i łąki. I do matczynych rąk
Przynieść z zielonych łąk rozkwitłe pąki.

Ref.: Tam właśnie teraz rozkwitły kwiaty...

3. Śpiewa ci obcy wiatr, tułaczy los cię gna,
Hen, gdzieś po świecie. Zabierz ze sobą w świat,
Zabierz z rodzinnych stron mały bukietek.

Ref.: Weź z tą piosenką bukietek kwiatów:

Stokrotki, fiołki, kaczeńce i maki...



ZBAWIENIE PRZYSZŁO PRZEZ KRZYŻ

1. Zbawienie przyszło przez krzyż,
Ogromna to tajemnica.

Każde cierpienie ma sens,
Prowadzi do pełni życia.

Ref.: Jeżeli chcesz Mnie naśladować,
To weź swój krzyż na każdy dzień
I chodź ze Mną zbawiać świat
Dwudziesty już wiek.

2. Codziennosc wiedzie przez Krzyż,
Większy im kochasz goręcej.
Nie musisz ginąć już dziś,
Lecz ukrzyżować swe serce.

3. Każde spojrzenie na krzyż
Niech niepokojem zagości,
Bo wszystko w życiu to nic
Wobec tak wielkiej miłości.



CÓŻ CI, JEZU, DAMY?

1. Cóż Ci, Jezu, damy za Twych łask strumienie?
Z serca Ci składamy korne dziękczynienie.

Ref.: Panie nasz, króluj nam!
Boże nasz, króluj nam!

Poprzez wieczny czas, Króluj, Jezu, nam!

2. W serca Twego ranie, o serc naszych Królu,
Pokój i wytrwanie, ukojenie w bólu.

3. Ty nas wspieraj w znoju, strzeż przez życie całe,
Byśmy w serc pokoju Twą wielbili chwałę.



BYŁA CICHA I PIĘKNA JAK WIOSNA

1. Była cicha i piękna jak wiosna,

żyła prosto, zwyczajnie, jak my.
Ona Boga na świat nam przyniosła
i na ziemi wśród łez nowe dni zajaśniały.

Ref. Matka, która wszystko rozumie,
sercem ogarnia każdego z nas.

Matka zobaczyć dobro w nas umie,
Ona jest z nami w każdy czas.

2. Dzisiaj światu potrzeba dobroci,
by niepokój zwyciężyć i zło.

Trzeba ciepła, co życie ozłoci,
trzeba Boga, więc ludziom nieśmy Go,
tak jak Ona.

Liczę na Ciebie Ojcze

Ref. Liczę na ciebie Ojcze, liczę na miłość Twą.

Liczę na Ciebie Ojcze, na Twą ojcowską dłoń.

Liczę na Ciebie Ojcze, liczę na każdy dzień.

/:Liczę na Ciebie, ufam Tobie i nie zawiodę się.:/

1. Zbyt dobrze wiem, kim jestem, pyłkiem i liściem na wietrze.

I wiem kim jesteś, Ty wielki Boże, więc wołam w dzień i noc.

2. Będziemy zawsze razem, będziemy zawsze blisko.

Z Tobą, mój Panie, osiągnę wszystko, zdobędę cały świat.